

wtorek, 17.10.2023

Wnętrze [Łk 11, 37-41]

Pewien faryzeusz zaprosił Jezusa do siebie na obiad. Poszedł więc i zajął miejsce za stołem. Lecz faryzeusz, widząc to, wyraził zdziwienie, że nie obmył w pierwszej ręk przed posiłkiem. Na to Pan rzekł do niego: «Właśnie wy, faryzeusze, dbacie o czystość zewnętrznej strony kielicha i misy, a wasze wnętrza pełne jest zdyktwa i niegodziwości. Nierozumni! Czy Stwórca zewnętrznej strony nie uczynił także wnętrza?» (Łk 11, 37-41).

>P<

W dzieciństwie, kiedy byliśmy mali, nasi rodzice troszczyli się o nas. Uczyli nas pewnych zasad postępowania. Dbali np. o to byśmy umyli ręce przed posiłkiem, wyszczotkowali zęby, troszczyli się o to, byśmy mieli na sobie czyste ubrania. Takich i podobnych zachowań było wiele. Ale oprócz zewnętrznych okoliczności, nasi opiekunowie troszczyli się również o nasze wnętrza. O to, byśmy byli prawdomówni, kulturalni, szczerzy, prostolinijni. Jednym słowem kształtowali nasze wnętrza, naszego ducha, sumienie. W dzisiejszej Ewangelii widzimy podobne zachowanie w życiu Jezusa. Zwraca On uwagę faryzeuszowi, który zaprosił Go na posiłek, że oprócz spraw zewnętrznych, zwyczajnych, codziennych - istnieją jeszcze sprawy ducha, wewnętrzne, związane z sumieniem. Zadaje pytanie: „Czy Stwórca zewnętrznej strony nie uczynił także wnętrza?” (Łk 11, 40). Czytamy jeden z najtrudniejszych tekstów Nowego Testamentu, w którym za chwilę padną słowa: „Biada wam...”. Tak jak niegdyś Jezus ostrzegał faryzeuszów, podobnie i nas dzisiaj ostrzega, byśmy dbali o własne wnętrza. Doskonałym podsumowaniem dzisiejszej Ewangelii, mogą być słowa wspomnianego dziś w liturgii Kościoła św. Ignacego Antiocheńskiego (I w.), który mawiał: „Czyńmy wszystko z tą jedną myślą, że Bóg jest w nas”.

fot. pixabay

Jeśli podoba Ci się to, co tutaj znajdujesz możesz zaprosić twórcę na wirtualną kawę :) Wystarczy kliknąć w link: buycoffee.to/mocwslabosci Dziękuję za okazane wsparcie! :)